



## Spółeczeństwo masowe w społeczeństwie sieci

Uwagi przy lekturze Ortegi y Gasseta i pytanie o „nowy bunt mas”

### Spis treści

Wstęp.....	1
Spółeczeństwo sieci, poszerzona partycypacja i plemiennosc .....	2
Tożsamość i masowy irracjonalizm.....	3
Przemoc symboliczna i wojna 3.0 .....	5
Próba rekomendacji: Ład prawny w społeczeństwie sieci.....	6

### Wstęp

Populizm i bliskie mu zjawisko politycznego ekstremizmu wiążą się dzisiaj ściśle z kwestiami wojny dezinformacyjnej, zagrożeniem dla przebiegu wyborów w krajach demokratycznych i zagrożeniem dla porządku demokratycznego, a także głębokimi przemianami polityki międzynarodowej. Zjawiska te nie sposób ściśle od siebie oddzielić. Trudno o diagnozę, co jest przyczyną a co skutkiem. Dlatego też tradycyjne analizy populizmu wydają się niedostateczne.

Populizm i ekstremizm wyjaśnia się często w ramach teorii społecznej, która koncentruje się wokół kwestii gospodarczych i nierówności społecznych. Z pewnością metoda ta wciąż nie pozbawiona jest uzasadnienia. Mobilizacja „niezadowolonej” większości przeciw „uprzywilejowanej” mniejszości stanowi trwałe składniki ruchów autorytarnych i totalitarnych, jak pokazała to już dawno Hannah Arendt przywołując kategorię „motłochu” (*mob*).

Przed Hanną Arendt, zanim niemal całą Europę opanował totalitaryzm, zjawisko „masy społecznej” opisywał José Ortega y Gasset. Pojawienie tego zjawiska uznał za nieuchronne a zarazem zagrażające demokracji liberalnej. Hiszpański myśliciel nie dał żadnej rekomendacji, jak się z problemem uporać, wskazał jednak na potrzebę chłodnej i szerokiej diagnozy.

Dzisiejsze przemiany cywilizacyjne w niemal sto lat po publikacji książki Ortegi stawiają nas pod wieloma względami w podobnej sytuacji. We wstępie do swych rozważań podkreśla on rolę demografii (ogromny wzrost liczby ludności na kontynencie europejskim w XIX wieku). Temu opisywanemu przez niego zjawisku odpowiada dzisiaj wzrost ludności świata oraz problem migracji i uchodźców. Jest to dla Ortegi czynnik dlatego tak istotny, że dobrze widoczny i policzalny.

Istota jego rozważań dotyczy jednak przełomu cywilizacyjnego, który polega na zasadniczej zmianie sposobu życia i zaniku dotychczasowych hierarchii w społeczeństwach Zachodu. Niezależnie od tego, jak bardzo sytuacja obecna różni się od sytuacji sprzed prawie wieku, obecną sytuację wyjaśniać trzeba z pomocą podobnej, szerokiej kategorii przełomu cywilizacyjnego, jaki nadchodzi z rosnącym przyspieszeniem, a z nim nowy rynek pracy i nowe uwarstwienie



With the financial support of the European Parliament

społeczne. Należy rozważyć hipotezę, na ile nowy środek komunikacji, którym jest Internet i sieci społecznościowe, uruchamia proces, jaki można i należy nazwać „nowym buntem mas”.

### Spółczesność sieci, poszerzona partycypacja i plemiennosc

Część postmodernistów diagnozuje to zjawisko mówiąc o zaniku wielkich narracji. Opis taki jest do pewnego stopnia błędny. Istotnie należy zdiagnozować przynajmniej częściowy rozpad centralnej wielkiej narracji, jaka charakteryzuje strukturę publicznego dyskursu w klasycznej demokracji liberalnej. Nie oznacza to jednak, że narracje obecne w poszczególnych węzłach sieci nie mają tych samych znamion wielkiej, dawnej centralnej narracji. Te poszczególne niszowe narracje nie zajmują się jedynie tym co lokalne, lecz bywają nie mniej wszechogarniające niż dawna centralna wielka narracja. Narracje niszowe cechuje nie ich lokalność lecz ich osobność, izolacja i brak dialogu z innymi narracjami, a przez to apodyktyczna bezdyskusyjność.

Internet prowokuje ewolucję od społeczeństwa spektaklu do społeczeństwa sieci. Społeczeństwo spektaklu posiada swoje centralne miejsce, gdzie ogniskuje się publiczny dyskurs. Są to wielkie papierowe dzienniki, stosunkowo nieliczne stacje telewizyjne, czołowe uniwersytety i szkoły wyższe itd. Centrum życia publicznego wyobrazić sobie można jako teatralną scenę ze stosunkowo niewielką ilością aktorów prowadzących grę na oczach szerokiej lecz stosunkowo biernej publiczności.

W odniesieniu do społeczeństwa sieci metafora centralnej sceny staje się mniej użyteczna<sup>1</sup>. Znaczenie centralnej sceny słabnie, a wraz z tym przejrzystość procesu politycznego. Pojawia się natomiast rozbudowana sieć komunikacji nowego typu, której strukturę tworzą liczne, powiązane ze sobą w różnym natężeniu węzły (nisze) o nierównym znaczeniu i sile. Każdy z tych węzłów scharakteryzować można nie tylko przez skład i liczbę jego uczestników, ale przez dyskurs i narrację, które w nim dominuje. Zjawisko to często otrzymuje nazwę **plemiennosci**.

W analizie tych zjawisk trudność sprawia ilość rozproszonych narracji (często o szczególnej zawartości treściowej – patrz dalej: Irracjonalizm współczesnego człowieka masowego) oraz badanie ich powiązań. Istotną rolę odgrywa też analiza ilościowa (frekwencji i powiązań wektorowych), co z kolei wymaga odpowiedniego oprogramowania.

Zarazem łatwość dostępu do informacji poprzez Internet jak i jego interaktywność umożliwiają zjawisko, które należy nazwać **poszerzoną partycypacją** w życiu publicznym. Indywidualny uczestnik Internetu (poprzez sieci społecznościowe lub poprzez tworzenie własnych stron www) ma zarówno bardzo szeroki dostęp do informacji, jak i sam może tworzyć i publikować (edytować) własne treści. Na dobrą sprawę każda strona FB może stać się małą gazetą o kilku tysiącach odbiorców. Bez porównania wyższy niż dawniej procent społeczeństwa jest w ten sposób aktywny politycznie.<sup>2</sup> Wysoka aktywność obywatelska stanowi klasyczny postulat zwolenników demokracji liberalnej. Zjawisko, jakim jest poszerzona tożsamość, nie jest jednak jednoznaczne z realizacją takiego postulatu z uwagi na fragmentyzację narracji i plemiennosc.

<sup>1</sup> Christoph Türcke, Digitale Gefolgschaft. Auf dem Weg in eine neue Stammesgesellschaft, (2019)

<sup>2</sup> Ciekawym pytaniem badawczym jest w jakim stopniu taki typ aktywności w Internecie skorelowany jest z udziałem w wyborach.

Między zjawiskami, jakie nazwano tu plemiennością i poszerzona partycypacją istnieje znamienne napięcie. Jednostka uczestniczy w węźle komunikacyjnym własnego plemienia i do niego ogranicza się po części jej horyzont poznawczy, zarazem jest ona uczestnikiem społeczeństwa masowego. Ten drugi szerszy horyzont jest wciąż obecny w świadomości jednostki. W tej sytuacji poszukiwanie swego umiejscowienia w społeczeństwie staje się jednym z kluczowych zagadnień dla dużej części społeczeństwa, ważniejszym często nawet od sytuacji materialnej.<sup>3</sup>

Zjawisku **fragmentaryzacji** towarzyszy usilne **poszukiwanie tożsamości**.<sup>4</sup>Przestaje być ona zakorzeniona we wspólnocie, która wyznacza każdemu określoną rolę i określone miejsce w społeczeństwie. Zarazem jednostka pragnie społecznego uznania, ma silnie pobudzone poczucie godności, gotowa jest buntować się przeciw wykluczeniu. Ten nowoczesny indywidualizm uwarunkowany jest sieciowym środowiskiem komunikacji społecznej. Posiadać tożsamość to być uznanym przez innych, tracić tożsamość to być wykluczonym i niezauważanym. Jednostki i całe grupy społeczne oczekują takiego uznania od ogółu społeczeństwa i państwa i gotowe są takiego uznania domagać i o nie walczyć.

Taki polityczny proces zająć jednak może dzięki szczególnemu stosunkowi jednostki i społeczeństwa, w którym ta jednostka szuka oparcia. Typowa osobowość naszych czasów („współczesny człowiek masowy”) okazuje się wyjątkowo labilna i pozostająca pod ciśnieniem różnorodnych i sprzecznych prądów. Powodowane tym zagubienie, jakie wzmaga działanie Internetu i sieci społecznościowych, wzmaga potrzebę definiowania własnej tożsamości, która z jednej strony jest poszukiwana ale i narzucana.

Współzależność zjawiska poszerzonej partycypacji a współczesnym poszukiwaniem tożsamości jest ważnym źródłem populizmu. Populizm daje poczucie tożsamości pozornie ponad plemienną, w istocie jednak wzorowanej na plemienności (w postaci różnych form nacjonalizmu).

### Tożsamość i masowy irracjonalizm

Interaktywność Internetu i sieci społecznościowych wskazuje na często wcześniej niedoceniane cechy społeczeństwa z punktu widzenia psychosocjologii. Wedle znanych i klasycznych badań amerykańskiego socjologa Dawida Riesmana większość społeczeństwa to osobowości zewnątrz sterowne.<sup>5</sup> Te badania z lat 50-tych amerykańskiego socjologa odczytywane były przede wszystkim jako dowód na bierność dużej części społeczeństwa. Dziś wyniki Riesmana odczytywać można jako stwierdzenie, że znakomita większość społeczeństwa to osobowości łatwo manipulowalne. Zarazem inne badania wykazują, że ok 5% społeczeństwa to osobowości socjopatyczne często o wysokim stopniu inteligencji i zdolne do bezwzględnej manipulacji innymi, również w skali masowej<sup>6</sup>.

Odniesienie tych konstatacji do społeczeństwa sieci wskazuje na możliwość kształtowania się społecznych nisz (węzłów sieci), w których socjopatyczne jednostki budują wokół siebie własne środowisko. Takie nisze mogą być przez

<sup>3</sup>Jeśli odczuwana jest ona jako zagrożenie, dzieje się tak poprzez porównanie z innymi, prestiż jaki związany z dobrobytem materialnym a nie brakiem spełnienia elementarnych potrzeb.

<sup>4</sup>Ostatnio głos w tej sprawie zabrał Francis Fukuyama w swojej pracy Identity. Contemporary Identity and the Struggle for Recognition (2018), zwracając uwagę na kulturową, społeczną i polityczną wagę zjawiska.

<sup>5</sup>Chodzi o jego dobrze znaną pracę The Lonely Crowd z 1950 roku.

<sup>6</sup>Marta Stout, The Sociopath Next Door. The Ruthless Versus the Rest of Us, 2005

dłuższy czas mało widoczne i nie poddawane kontroli ogółu społeczeństwa. Poszczególnych osobników zmotywować można do działań, jakich życzy sobie zewnętrzny operator.

Sięgający po władzę wyłonić się mogą jako jedno z plemion, które chce zapanować nad innymi plemionami. W takim wypadku proces polityczny traci charakter negocjacji interesów między poszczególnymi segmentami społeczeństwa.

W zdeintegrowanym społeczeństwie, wykazującym cechy plemiennosci, przy jednoczesnej silnej potrzebie tożsamości, kwestionowana jest zasada reprezentacji politycznej, jaka charakteryzuje demokrację liberalną. Hasła populistów odwołują się do symboli mających scalać masowe a zarazem sfragmentyzowane społeczeństwo, co pozwala im zyskiwać polityczną inicjatywę i często przewagę nad tradycyjnymi ugrupowaniami politycznymi. Sytuacja ta sprzyja populistom takim jak Orbán, Le Pen czy Kaczyński.

„Człowiek masowy”, charakteryzowany przez Ortegę, pozbawiony jest poczucia obowiązków, uważa dobrobyt i wygodę życia za rzecz naturalną. Ortega pisze „traktuje wygodę życia jak porządek przyrody”. Pewien poziom dobrobytu i wygody życia traktowany jest dzisiaj jako oczywistość, co związane jest ogromnym postępowaniem technologii i efektywności produkcji. W tym sensie obserwacja hiszpańskiego myśliciela wydaje się być przynajmniej po części zdezaktualizowana. Opisywana przez hiszpańskiego myśliciela właściwość „człowieka masowego” zostaje jednak przesunięta do innej dziedziny życia. Współczesny człowiek masowy zdaje się mniemać, że zdobycie wiedzy dokonuje się bez wysiłku i nabycia związanych z tym kompetencji.

Stąd też szczególna rola quasi-naukowości i upadek autorytetu pogłębionej wiedzy oraz zagrożeniem nowymi formami irracjonalizmu. Głębszym tłem kulturowym jest zjawisko, które wypada nazwać **transracjonalnością** współczesnej nauki. Nauka traci swoje edukacyjne i oświeceniowe właściwości. Łączy się to z użyciem technologii, które jest w dużym stopniu bezrefleksyjne, ponieważ nie znane są mechanizmy jej działania.<sup>7</sup> Współczesna nauka przyczyniła się do dekompozycji wielu tradycyjnych wierzeń i mitów, to jednak nie zdołała wypełnić pozostawionych po nich miejsca. Internet, zapełniony jest irracjonalnymi treściami mającymi quasi-naukowe uzasadnienia. Głośnym tego przykładem jest ruch ruchantyszczepionkowy.<sup>8</sup> Fantasmagorie historyczne (jak np. w polskim przypadku wyobrażenie wielkiego pogańskiego państwa polsko-słowiańskiego) czy religii Odyna (co związane jest z zamachem w Christchurch w Nowej Zelandii) są upowszechniane na masową skalę, tworząc zarazem środowiska wyznawców i aktywistów. Amatorskie odwoływanie się do współczesnej fizyki (z jej np. mało zrozumiałym dla szerszej publiczności zjawiskami kwantowymi) pozwala upowszechniać irracjonalizm oparty na quasi-nauce.<sup>9</sup>

<sup>7</sup> Technika społeczeństwa industrialnego była zrozumiała (np. zasady silnika parowego).

<sup>8</sup> Ciekawych danych dostarcza „Impfen auf Befehl” Der Spiegel nr 14/30.03.2018, wskazujące jak poważna część społeczeństwa gotowa jest kwestionować potrzebę obowiązkowych szczepień i jakie w konsekwencji stwarza to problemy polityczne i pytania o możliwość polityki nakazowej w ten dziedzinie.

<sup>9</sup> Jako przykład podajmy pracę „Kwantowa rzeczywistość. Naukowe wyjaśnienie zjawisk paranormalnych” (2018). Hasło *paranormal and quantum physics* daje w Google ponad dwa miliony wyświetleń.



Statystyki pokazują skłonność do irracjonalizmu w społeczeństwach o zdawałoby się wysokim poziomie wykształcenia<sup>10</sup>. Irracjonalizm dotyka wyobrażeń o społeczeństwie, gospodarce i polityce. Tworzy to klimat kulturowy, który w istotny sposób wzmacnia fragmentaryzację opinii publicznej i stwarza warunki sprzyjające populizmowi i irracjonalnym wyborom politycznym. Symbolem może być smartfon, przypominający bardziej różdżkę czarodziejską niż jakiegokolwiek dawne narzędzie, jakim posługiwał się człowiek, w rękach milionów jego użytkowników, nieświadomych ani zaawansowanej technologii, która zawiera ani mechanizmów społecznych, które uruchamia.

### Przemoc symboliczna i wojna 3.0

Internet stwarza nowe mechanizmy polityczne i dostarcza nowych narzędzi agresji w stosunkach międzynarodowych.

Możliwa jest zorganizowana i szeroka agresja (jaką jest dezinformacja) między państwami bez deklarowania stanu wojny w tradycyjnym znaczeniu. Zyskanie poprzez Internet wpływu na poszczególne jednostki i środowiska, przy wypełnianiu masowo przestrzeni publicznej oponenta odpowiednimi treściami staje się skutecznym narzędziem wpływu. W szczególności istnieje możliwość ukrytego wpływu na wybory. Szczególnym przypadkiem takiej agresji są próby wpływu na wybory i wspieranie kandydatów korzystnych z punktu widzenia agresora. Działania takie mogą skutecznie ukrywane i w pewnym zakresie potajemne, dzięki narzędziom, których dostarcza Internet.

Bronią jest tworzenie szerokich narracji, wytwarzających odpowiedni do celów agresora klimat politycznych. Narracja o dekadencji Zachodu połączonej w propagowaniu nienawiści do mniejszości seksualnych<sup>11</sup> stanowi istotną część rosyjskiej polityki mówiącej o potrzebie przebudowy ładu politycznego na kontynencie europejskim.

Tworzenie fakenewsów w określonych warunkach interweniuje w proces polityczny w celu kształtowania nastrojów (np. rzekome porwanie rosyjskiej dziewczynki w Berlinie w roku 2013, co miało przyczynić się do nasilenia nastrojów antyislamskich i antyuchodźczych<sup>12</sup>).

Internet jest też sferą, szczególnie użyteczną dla grup terrorystycznych (co nie wyklucza wsparcia państw agresorów). Możliwe jest manipulowanie na odległość na rozchwiane i niestabilne psychologicznie jednostki, budując u nich motywację do działań skrajnych i agresywnych.

Klasyczne społeczeństwo masowe XX wieku ewoluujące w społeczeństwo sieci i pozbawione „centralnej sceny” i „fragmentaryzowane”, czemu zarazem towarzyszy poszerzona partycypacja staje mało przejrzyste i podatne na irracjonalizm, zbiorową labilność nastroju i klimatu politycznego. Stanowi to fundamentalne zagrożenie dla mechanizmów demokratycznych zakładających racjonalność wyboru odwołującego się zdrowego rozsądku opartego na upowszechnionej i cieszącej się autorytetem wiedzy. Spada też w nim poziom zaufania społecznego (w szczególności

<sup>10</sup> Monika Grzesiak-Feldman, Psychologia myślenia spiskowego, 2016

<sup>11</sup><https://www.martenscentre.eu/publications/kremlin-propaganda-focus-how-eu-has-become-enemy-eyes-russia>

<sup>12</sup><https://www.nato.int/docu/review/2016/Also-in-2016/lisa-case-germany-target-russian-disinformation/EN/index.htm>





poziom zaufania do mediów, co nie stoi w sprzeczności czerpania z nich treści irracjonalnych) jaki potrzebny jest dla funkcjonowania.

### Próba rekomendacji: Ład prawny w społeczeństwie sieci

Nowe środki komunikacji prowokują głębokie przemiany społeczeństwa masowego, jakie kształtowało się w wieku XX. Nowy rodzaj masowości społeczeństwa ma swój odpowiednik w kształtowaniu się całego środowiska społecznego, grup społecznych i jednostek. Zjawisko jakie stanowi poszerzona partycypacja jest zjawiskiem jaki odpowiada opisywanemu przez Ortegę zjawisku buntu mas.

Hipoteza mądrości zbiorowej „Crowdwisdom” wydaje się być myląca i błędna. Fala irracjonalizmu, szczególnie jeśli jest wspomagana z zewnątrz i staje się bronią w walce politycznej, wspomaga populizm i radykalizm polityczny. W konsekwencji może prowadzić to do załamania się ładu demokratycznego. Spontaniczność zachowań w sieci ani samoregulacja nie stanowią żadnej gwarancji.

Często przywoływana rekomendacja mówiąca o potrzebie działań edukacyjnych, choć słuszna, wydaje się jednak niewystarczająca. Od przeciętnego uczestnika sieci trudno wymagać profesjonalnych umiejętności, jakie często są potrzebne dla demaskacji fake newsa czy dyskursu mającego na celu konstruowanie wpływowej narracji.

**Intensywna współpraca międzynarodowa.** Zagadnień tych nie sposób rozwiązać w ramach państwa narodowego. Wymagana jest intensywna współpraca w ramach UE (co umożliwi proces prawodawczy) jak i bilateralna.

**Prawodawstwo.** Konieczne są **nowe uregulowania prawne**, co dotyczy winno zarówno prawa krajowego jak i międzynarodowego. Potrzebny jest kodeks sieci, którego nieprzestrzeganie związane byłoby z sankcjami prawnymi. Regulacje takie winny zawierać możliwość **delegalizacji działań manipulatorskich** (deformujących dyskurs społeczny) jak np.: użycie botów. Nowe regulacje prawne winny zawierać możliwość wykluczenia podmiotów nieprzestrzegających kodeksu sieci i to również podmiotów państwowych i w skrajnym przypadku całych państw.

Stworzenie takich regulacji wymaga poważnych analiz dotyczących teorii prawa i napotyka na trudności związane z kwestią przestrzegania zasady wolności słowa i wypowiedzi oraz uniknięcia stosowania cenzury.

**Finanse.** Zjawisko dezinformacji związane jest z zagadnieniem rynku reklamowego i rynku danych i związanego z tym obiegu pieniędzy. Regulacje prawne winny dotyczyć kwestii obiegu pieniądza w sferze dezinformacji.

**Monitoring** winien być istotną częścią działań tworzących ład w Internecie i wspomagającym tworzenie regulacji prawnych reagujących na zmienne i nowe zjawiska. W oczywisty monitoring musi mieć wymiar międzynarodowy. Skuteczny monitoring wsparty być musi **intensywnymi pracami badawczymi** i analityką, co konieczne jest w uwagi na nowość zjawisk i ciągłą zmienność.



With the financial support of the European Parliament

*Sole liability rests with the author and the European Parliament is not responsible for any use that may be made of the information contained therein.*